

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. kwietnia do 30. czerwca 1862.

dla miejscowych : : : : 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową : : : : 5 zł. }

Przesyłki (*franco*) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

Monarchya Austryacka. Rzecz urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

W powiecie *Rawskim* złożyli: C. k. urzędnicy powiatu z urzędzonej na ten cel zabawy wieczornej 36 zł. 7 c.; PP. Józef Jabłonowski właściciel Rawy 20 zł.; Ludwik Zieliński właściciel Luby czy 2 zł.; Waleryan Czajkowski właściciel Kamionki 10 zł.; Franciszek Wilezyński właściciel Hrebenny 10 zł.; Grzegorz Hałuszczyński rządca dóbr w Rzyckach 2 zł.; Jan Baudrowski zarządca ekonomiczny w Mostach małych 2 zł.; gminy: Einsingen 3 zł.; izraelska gmina w Rawie 10 zł.; Prusie 3 zł. 70 c.; Huta zielona 1 zł.; Potylicz 18 zł. 17 c.; Starawieś 13 zł. 70 c.; Lipnik 10 zł. 55 c.; Hołe kamienne 7 zł. 90 c.; Budy 7 zł. 10 c.; Krzywe 4 zł. 75 c.; Piatyn 7 zł. 97 c.; Bobroń 10 zł. 80 c.; Bisków 9 zł. 45 c.; Pomłynow 6 zł. 20 c.; Werchrata 10 zł.; Rawa 4 zł.; Kornie 4 zł. 50 c.; Hrebenne 4 zł.; Dziewięcirz 5 zł.; Mostynałe 2 zł. 66 c.; Hołe rawskie 8 zł.; Potok i Tymiatyska 3 zł.; Siedliska 3 zł. — razem 240 zł. 52 c. w. a.

Składka urządzona w powiecie *Starosądeckim* przyniosła tymczasowo kwotę 58 zł. 10 c. w. a.

Ze składki w powiecie *Lwowskim* wpłynęło dotąd na rzecz dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu tarnowskiego 84 zł. 60 c., a w powiecie *Starosolskim* 110 zł. 86 c. w. a.

Pieniądze ze wszystkich tych składek zostały już posłane przelozonemu obwodu tarnowskiego.

Telegramy.

Medyolan, 22. marca. Przyjechał tu Garibaldi; przyrzeka Rzym i Wenecję i zaleca zbroić się dla oswobodzenia sióstr z niewoli.

Medyolan, 22go marca. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Turynu: Zgromadzenie większości przyjęło kandydaturę Tecchia na prezydenta izby; mniejszość proponuje Lauzę.

Berlin, 22. marca. Najwyższy dekret z dnia wczorajszego dozwala zniżyć stopę procentową pożyczki państwa z r. 1850 i 1852 z 4 1/2 na 4%.

Bruxela, 22. marca. Dzisiejsza *Indep. belge* utrzymuje, że w gabinecie francuskim nastąpią zmiany. Walewski ma objąć ambasadę w Londynie, a Chevreau otrzyma departament spraw wewnętrznych. Dalsze zmiany są mniej prawdopodobne. Kardynał Antonelli wydał do mocarstw okólnik, w którym zarzuca Francji, że ogłosiła tajne dokumenta wymieniane między Watykanem a Turcyami.

Przegląd polityczny.

Lwów, 26. marca. Krom smutnego doniesienia o zgonie feldmarszałka księcia Windischgraetza; niemamy dziś żadnych wiadomości w sprawach wewnętrzno krajowych.

Skape są też i wiadomości nasze w sprawach zagranicznych. W Prusiech rząd postanowił zniżyć stopę procentową pożyczek z roku 1850 i 1852 z 4 1/2 na 4%. Zresztą rozwiązanie izby deputowanych i jednoczesne ustąpienie większej części ministerium, wzniesając obawy o przyszły rozwój sprawy publicznej w monarchyi pruskiej. W ogóle wszyscy z wyjątkiem uwagą wyglądają rezultatu nowych wyborów, które wkrótce nastąpić mają. Wśród powszechnej trwogi spodziewać się należy, że reskrypt Króla J.M. pruskiego z dn. 19. marca, którego osnowę w piśmie naszym już zamieściliśmy, przyczyni się stanowczo do przywrócenia zaufania i sprostowania sądu o rzeczach publicznych i przyszłego ich rozwoju.

Pomimo silnego wystąpienia stronnictwa systemu protekeyi przemysłowej w izbie deputowanych francuskiej, rząd cesarski postępuje dalej na drodze traktatów handlowych z ościennymi państwami. Traktat takowy zawarty znów być ma z rządem piemonckim, i wywoła nowe krzyki w obozie protekeyonistów. Zresztą rozprawy w izbach francuskich uchyły po zawotowaniu adresu, i toczyć się będą w sprawach Francji samą obchodząc mogących. Jak na teraz na uwagę jedynie zasługuje wysłanie dość znacznych posiłków do Meksyku. Zdawałoby się, że rząd francuski zamyśla poważnie zająć stanowisko w wyprawie meksykańskiej. Wieści o wy-

stąpieniu z ministerium francuskiego hr. Walewskiego, który objął ambasadę w Londynie, pojawiają się często w dziennikach, dotąd jednak nie stanowczego powiedzieć o tem nie można.

Jeszcze wojna amerykańska nie zbliżyła się do stanowczego załatwienia, gdy nowe w Anglii powstały obawy o losy państwa chińskiego, z interesami handlu angielskiego teraz ściśle połączonego. Powstańcy bowiem przeciwko rządowi obecnemu ciągle nowe robią postępy, pod tym względem szczególnie niebezpieczne, że z niesłychanym barbarzyństwem palą i niszczą całe prowincye, wytępiając ludność i grożąc upadkiem wszelkiej produkcji. Dlatego w parlamencie angielskim odezwały się głosy za wystąpieniem przeciwko barbarzyńskiej hordzie, jak powstańców chińskich nazwano. Wszakże podobne mieszanie się w wewnętrzne sprawy kraju tak rozległego i tak oddalonego wielkie przedstawia trudności; zdaje się zatem, iż Anglia ograniczać się będzie na obronie osób i majątków własnych swych poddanych w Chinach osiadłych, zwłaszcza że powstańcy wytępiając krajowców z niesłychaną srogością, cofają się za wystąpieniem najmniejszej siły europejskiej. — Na uwagę zasługuje zwiększająca się coraz produkcya złota w posiadłościach angielskich w Australii. W Nowej Zelandyi wydobyto w przeciągu sześciu miesięcy przeszło 200.000 uncyi drogiego tego metalu.

Na włoskim półwyspie nic się dotąd nie odmieniło; z jednej strony tak zwane komitety przezorności prawią o „wyswobodzeniu“ Wenecyi i Pzemu, a z drugiej przychodzą ciągle wiadomości o nowych postępach powstańców w Neapolitańskim, którzy teraz występują w silnych bandach dobrze uzbrojonych i wojskowo zorganizowanych. Wśród takiego położenia rzeczy śmieszni się zdają zamysły o nowych podbojach, o nowem rozszerzeniu panowania piemonckiego.

Powstanie w Grecyi zdaje się zbliżać do zupełnego upadku; krom bowiem Nauplii jeszcze w rękach powstańców będącej rząd panem jest sytuacji w całym kraju, w którym spokojność zupełna panuje.

Turcyja zamyśla o zaprowadzeniu nowych podatków, pomimo ogłoszonego niedawno budżetu, blisko milion funtów szterlingów przewyżki w dochodach nad wydatki wykazującego. Nadto obiegają pogłoski, że Fuad Basza niedawno mianowany Wielkim Wezyrem i ministrem skarbu, wydalony być ma z posady swojej, na której nie zdołał usprawiedliwić zaufania, jakie Sultan w zdolnościach jego finansowych pokładał.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 24. marca. Ich cesars. Wysokoście Arcyksiążęta Ferdynand Maxymilian i Ludwik przybyli 19. marca do Wenecyi.

Posiedzenie izby panów z d. 21. marca, otwarte zostało przez JO. księcia Auersperga o godzinie 12. w południe. Na ławicy ministerialnej zajęli miejsce pp.: Hr. Rechberg, Mecsery, Lasser i hr. Degenfeld.

Baron Lichtenfels skończył przerwana na ostatniem posiedzeniu mowę swoją za zniesieniem lennictw, odpierając zdanie mniejszości wydziału.

Hr. Leo Thun zabrał głos, replikując na ogólne i szczegółowe uwagi proponującego; zakończył zaś wnioskiem, ażeby rozprawy ogólne zamknięte a szczegółowe rozpoczęte zostały. Wniosek ten przyjęto i prezes wymienił zasady, według których głosowanie odbywać się ma, tak iż każdy z osobną szczegółową ustęp ustawy najprzód ze stanowiska koniecznego zniesienia lennictw, następnie ze stanowiska częścią koniecznego, częścią dowolnego zniesienia (według opinii większości wydziału) a w końcu ze stanowiska całkiem dowolnego zniesienia, (opinia mniejszości wydziału) pod głosowanie oddany być ma. Z tego powodu wszczęła się półgodziona prawie dyskusya między prezesem izby a hrab. Thun, która jedynie tem przerwana została, iż J. E. p. minister Lasser zabrał głos dla oświadczenia, iż rząd chętnie zgodzi się na wniosek większości wydziału, orzekający konieczność zniesienia lennictw. Że zaś hr. Thun zażądał, ażeby wniosek mniejszości przedewszystkiem do głosowania podany został, prezes zgodził się na to wszakże z wyrażeniem zastrzeżeniem, iż podobne postępowanie na to wszakże zobowiązanie nie będzie, byłoby ono bowiem niebezpiecznym prejudykatem, bo tym sposobem każdy członek mniejszości wydziału uchyliłby mógł

wniosek większości. Przy nastąpieniu głosowania wniosek hr. Thun pozostał w mniejszości,

Następnie głosowano według wniosku prezesa:

1) co do zasady koniecznego zniesienia i było z 71 głosów tylko 30 za zasadą, a zatem mniejszość,

2) za zasadą zniesienia częścią koniecznego, częścią dowolnego były tylko 34 głosy z 71, a zatem mniejszość,

3) również wyraźna mniejszość za zasadą dowolnego zniesienia.

Gdy więc żadna z zasad nad którymi głosowano, nie została przyjęta, przeto z porządku uchwała izby deputowanych przyjdzie pod obrady.

Uchwała ta odczytana i posiedzenie do następnego dnia, godziny 11. ranej odroczone zostało.

(Posiedzenie izby panów z 22. marca.)

Posiedzenie izby panów z 22. b. m. było bardzo krótkie. Zaraz po otwarciu posiedzenia zabrał głos książę Auersperg, by oznajmić izbie smutną wieść o zgonie feldmarszałka księcia Windischgracza, przyczem poświęcił kilka słów najszczerzego uwielbienia pamięci zgasłego wojownika, który zjednął sobie zaszczytne imię w dziejach Austrii. Mowę jego przerywała izba kilkakrotnie oklaskami najwyższej sympatii.

W końcu na przedstawienie *prezydenta*, że pod wpływem tak bolesnego uczucia trudno oddawać się swobodnie obradom, zostało posiedzenie zawieszono.

Przyszłe posiedzenie w poniedziałek.

Sprawozdanie komisji długu państwa z dnia 30. grudnia 1861 roku, do l. 127 o stanie długu państwa w pierwszym półroczu 1861 r.

(Dokończenie.)

W pierwszym półroczu 1861 r. dług państwa zwiększył się sumą 58,765 272 zł. 38³/₁₀ c.
zmniejszył się zaś jednocześnie sumą . . . 11,777 542 zł. 11⁵/₁₀ c.

W obec więc stanu z końcem października 1860 r. wykazanego, dług państwa od tego czasu aż po dzień 30. kwietnia 1861 r. zwiększył się o 46,987.730 zł. 26³/₁₀ c.
uwzględniając zaś obytok majątku kasy depozytowej państwa w pierwszym półroczu 1861 r. wykazany, w ilości 9.116 zł. 53⁵/₁₀ c.
zwiększył się więc w ogóle sumą 46.996.846 zł. 80³/₁₀ c.

Powiększenie w ilości 58,765.272 zł. 38³/₁₀ c. powyżej powołane, rozkłada się na następujące rubryki, a mianowicie:

a) na dług bez zwrotu kapitału w wal. wiedz. 4,133.951 zł. 70⁸/₁₀ c.
a to z konwersji obligacji w monecie konw. z procentem niższym jak 5%, oraz ze zmiany wylosowanych obligacji 2¹/₂% dawniejszego długu państwa, tudzież z likwidacji kapitałów bonifikacyjnych za ściągnięte należności konsumcyjne;
b) na dług z obowiązkiem zwrotu kapitału w walucie austriackiej 43,735 097 zł. 77 c.
a to w skutek realizacji obligacji pożyczki w Anglii w r. 1859 zawartej, tudzież w skutek wpłat na pożyczkę loteryjną państwa z r. 1860 i z wpłat na pożyczkę podatkową d. 18. stycz. 1861;
c) na dług niestały państwa 10,896.222 zł. 90⁵/₁₀ c.
w skutek emisji znaków monetarnych i pomnożenia asygnacji hypotecznych.

Zmniejszenie długu państwa jakie w pierwszym półroczu 1861 r. nastąpiło wynosi:

a) przy dawniejszym wylosowanym długu państwa z procentem płatnym częścią w walucie wiedeńskiej, częścią w monecie konwencyjnej 5,211.980 zł. 80¹/₁₀ c.
b) w skutek wylosowania na mocy patentów przy długu bez obowiązku zwrotu kapitału w mon. konw. 430.333 zł. 82¹/₁₀ c.
przez konwencyą obligacji w wal. wiedz.
c) przy długu z obowiązkiem zwrotu kapitału, częścią bezprocentowym, częścią z procentami w walucie wiedeńskiej lub monecie konwencyjnej 6,135.227 zł. 49 c.

a zatem wyżej powołaną ogólną sumę . . . 11,777 542 zł. 11⁵/₁₀ c.

Przy ogólnym długu królestwa Lombardo-weneckiego okazało się w czasie od 1. listopada 1860 do 1. kwietnia 1861 r. zmniejszenie o 424.862 zł. 24²/₁₀ c.
w walucie austriackiej.

Dług zaś obligacji indemnizacyjnych za zniesienie powinności gruntowych, po straceniu obligacji indemnizacyjnych za wynagrodzenia landmialne wydanych, zwiększył się o 6,210 878 zł. 78⁵/₁₀ c. przez zaspokojenie uprawnionych do wynagrodzenia.

Według wykazu nadwornej kredytowej buchalterii wynosiły zaległości wpływów interyalnych po koniec kwietnia 1861 r. w centralnej kasie państwa:

a) w gotowiznie lub papierach gotowizny zastępujących 10,650.867 zł. 18 c.
b) w obligacjach 6,180 449 zł. 83 c.
w ogóle 16,831.317 zł. 1 c.

Zaległości zaś wypłat interyalnych wynosiły:

a) w gotowiznie lub w papierach gotowizny zastępujących:
1 kasom rządowym 4,448.027 zł. 7¹/₂ c.
2 osobom prywatnym 19,775.624 zł. 10 c.
b) w obligacjach:
1 kasom państwa 503 450 zł. — c.
2 osobom prywatnym 40,125.000 zł. — c.
a zatem w ogóle . . . 64,852 101 zł. 17¹/₂ c.

Gdy jednak ostateczne rozliczenie co do powyższych pozycji czynnych i biernych dotąd jeszcze zdziałane być nie mogło, przeto komisja długów państwa nie jest w stanie oznaczyć, jakie sumy z takowego rozliczenia na majątek czynny lub na stan bierny przypadną.

Obligacje spisem dołączonym objęte, znajdujące się w wykazie uniwersalnej kasy długów państwa, przy skontrowaniu w d. 30. kwietnia 1861 r. w obec komisji długów państwa odbytem, również jak i zapasy obligacji długu narodowego i podatkowego znajdujące się w kasach wymiany i pożyczki w krajach koronnych, w banku narodowym i w zarządzie dóbr miasta Wiednia, nie są w powyższem zestawieniu objęte, a to dla tego, iż obligacje te jakkolwiek w księgach kredytowych zaciągnięto, po koniec pierwszego półroczu 1861 r. jeszcze nie były wydane, częścią zaś przeznaczone są do zamiany w tych samych kategoriach długu, tudzież do zaspokojenia subskrybentów za wpłaty już uiszczono lub uścić się mające.

Dla przekonania się o zgodzie ksiąg kredytowych z właścicielami wykazami rachunkowymi, komisja długów państwa zarządziła skontrowanie wszelkich rodzajów długu państwa w uniwersalnej kasie długów państwa zaciągniętych, tudzież kas i buchalterii właściwych, na której to drodze wykazane w raporcie z dnia 23. czerwea 1861 r. do l. 65 dyferencye co do stanu obligacji wschodnio galicyjskich liwerunku in natura, tudzież długu skarbowego stanów karniolskich w pierwszym półroczu 1861 r. podniesione i stan ich oznaczony został.

Wiedeń, 30. grudnia 1861 r.

(podpis) Józef książę Colloredo Mansfeld. Alfons margrabia Pallavicini. Anzelm baron Rothschild. Z. L. kawaler Popp de Böhmstetten. Maurycy kawaler Wodianer. Piotr kawaler Murrmann.

A. v. Dück.

Spis w powyższem sprawozdaniu powołany, umieszczony został w *Gazecie wiedeńskiej* z d. 20. marca 1862.

Anglia.

(Posiedzenie parlamentu z d. 18. marca.)

W izbie wyższej na wniosek księcia Newcastle następuje drugi odczyt bilu, którego przyczyną było wzburzenie w skutek wydanego przed rokiem Habeas Corpus na rzecz zbiegłego do Kanady niewolnika Andersona. Bil ten postanawia, że w pewnych wypadkach sady kolonialne mogą same wydawać Habeas Corpus.

W izbie niższej lord Henry Lennox zaproponował rezolucję, że zdaniem izby preliminarze i przyzwolenia na muzeum angielskie, galerię narodową, i inne tym podobne zakłady cywilizację rozszerzające, powinny być reprezentowane przez ministra parlamentowi odpowiedzialnego. Teraźniejsza administracja tych instytucji jest zupełnie chybiona. Pokazało się z porównania kosztów utrzymania i dochodów z osób odwiedzających muzeum w South Kensington, że państwo zamiast zysku traci na każdym ze zwiedzających po 1 sh. 2¹/₄ p. Tosamo także traci na zwiedzaniu muzeum angielskiego po 2 sh. 2. p. a na zwiedzaniu narodowej galerii portretów, która jest tylko 8 godzin tygodniowo otwarta, po 16 do 18 sh. na głowę. Kanclerz skarbu sprzeciwił się mocy i wniósł zapytanie, czy izba chce wdawać się w dyskusję. Kuratorowie muzeum angielskiego, rzekł minister, powzięli zamiar przenieść gdzieindziej zbiory do historii naturalnej, aby dla sztuki, starożytności i literatury więcej zostało się miejsca. Jeżeli parlament przyjmie ten plan, który ma być mu przed Wielkanocą przedłożony, tedy powoli będzie można przeprowadzić wszelkie reformy, które się potrzebne okażą. Pan Disraeli zgadza się z wnioskodawcą w zasadzie i sądzi, że opinia publiczna coraz więcej przychyliła się do tego zdania. Mało ma nadziei, by w kraju tak przeważnie praktycznym jak Anglia sztuki piękne mogły nabyć kiedyś tej popularności, która Ateny i Florencję unięśmiertelniła. Lord Lennox ubolewa, że p. Layard z przyczyny swego urzędowego stanowiska nie może głosować za wnioskiem, do którego przychyliła się niezawodnie, i mocą odwołuje. Pan Gregson proponuje bronić kupców angielskich we wszystkich na mocy traktatów otwartych portach chińskich przeciw zamachom powstańców, którzy przez misjonarzy wystawieni jako wychowawcy Exeter-Hall są bezwzględni i bezbożnymi pustoszyicielami i mordercami. Pan A. Turner zwraca uwagę, że kanclerz skarbu nie może liczyć dochodów cła herbaty na 4 lub 5 milionów funt. szt., jeżeli powstańcy napadają będą na magazyny angielskie. Pułkownik Sykes ostrzega, aby ochronieniem kupców angielskich nie wplątała się w domową wojnę chińską. Pan Layard podsekretarz spraw zagranicznych zgadza się z zdaniem wnioskodawcy o Taipingach. Porównywa ich z szarańczę, ponieważ jak ta, kraj cały z zieloności egołaca, tak ci o wiele gorsi niszczycciele, obracają w perzynę wie i miasta, wycinają mieszkańców w pień, i zacierają wszelki ślad cywilizacji w okolicy, do której się dostaną. Rząd postanowił nie tylko Shanghai lecz oraz wszystkie inne porty chińskie bronić przeciw ich napaściom, nie użyje zaś do tego wojsk

ładowych, lecz umiarkowanej sily morskiej. W końcu i ten wniosek odwołany.

(Wiadomości bieżące.) Według doniesień z Malty z 11. b. m. przybył tam 4. marca żelazny parowiec śrubowy „Himalaja.“ — W drodze zawinął był do Aleksandryi, gdzie miał zabrać członków poselstwa japońskiego, aby ich powieść do Anglii.

W 6 miesiącach to jest od 12. lipca 1861 do 9. stycznia b. r. wydobyto w nowych miarach złota w Nowej Zelandyi 228.292 uncyi. Na kolonię Wiktorya przypada 209.096 uncyi.

Francya.

Par.ż. 21. marca. (Wiadomości bieżące.) Dwór w tym roku uda się wcześniej do Fontainebleau. W zamku tamtejszym robia już właściwe przygotowania. — Dzisiaj jest w Tuilleryach trzeci wielki obiad czwartkowy; po nim nastąpi koncert. — W senacie był dziś interpelacye względem oświadczeń Ratazzego, w turyńskiej izbie deputowanych. Miał mowę p. de Larochejaquelin, wszakże posiedzenie całe nie miało wielkiego znaczenia. — Pomiedzy górnikami i hutnikami w Machine, w departamencie Niewry przyszło do zaburzeń. Żądali oni większej zapłaty. Władze wystąpiły i ujęły kilku podzegan, poczem inni robotnicy do swych robót powrócili. Dano im do zrozumienia, iż powinni być kontenci, że w tak ciężkim czasie znajdują jeszcze robotę.

(Rozprawy w izbach.) Zdaje się, że adres po 14dniowych rozprawach przyjęty zostanie w ciele prawodawczem w pierwiastkowej redakcyi, przez komisję wypracowaną. Jeszcze na posiedzeniu z dn. 17. marca stronnicy systemu celno-protekcynego utworzyli kampanię przeciwko traktatom handlowym z Anglią i Belgią zawartym, przypisując im wszystkie klęski i cierpienie handlu i przemysłu francuskiego. Zaczepkę rozpoczął dep. Brame wniesioną przez siebie i kilku kolegów poprawką; na posiedzeniu zaś z dnia 18. dep. Ponger-Quartier, jeden z najznacześniejszych przemysłowców Francuskich, poparł wnioski dep. Brame, a kreśląc przerazający obraz obecnej kryzys handlowej i przemysłowej wniósł, ażeby izba zarządziła śledztwo, któreby wykazało prawdziwość jego twierdzenia, że traktaty wolno-handlowe całe nieszczęście na kraj sprowadziły. Odpowiedź dep. Granier de Cassagnac podniosła jeszcze wzburzenia umysłów i dopiero wiceprezesowi izby, dep. Schneider, udało się uspokoić je. Oświadczył on z góry, że nie jest stronnikiem systemu wolnego handlu, poczem wyliczał wszystkie te okoliczności, po za obrębem traktatów handlowych będące, którym jedynie obecne trudne położenie przypisywać można. Najprzód nierozdaj przeszłoroczny, który Francję przeszło 350 mil. frank. kosztuje, następnie wojna amerykańska, która pozbawiła Francję odbytu na wyroby jej przemysłu, a w końcu trudne położenie skarbu państwa i kwestye polityczne i religijne w zawieszeniu będące, to zdaniem jego jedyne przyczyny, które obecną niedolę spowodowały. Wszelki zaś sąd o traktatach, o wpływach przez nich wywartych, byłby jeszcze przedczesny, dla tego opierał się wnioskowi twierdząc, że śledztwo zarządzić się mające do żadnych rezultatów doprowadzić nie może. Jakoż po przemówieniu jeszcze ministra Billault, wniosek dep. Brame odrzucony został.

(Wiadomości bieżące.) Cesarz zapewnić miał kilku deputowanych, iż w tym roku nie myśli o rozpisanu nowych wyborów. — P. Thouvenel rozesłać miał depeszę do mocarstw, w której co do sprawy greckiej zasadę nieinterwencji uważa jako podstawę, tak jak w sprawie włoskiej. Admiral Touchard, dowodzący stacją francuską na Wschodzie, odebrał miał rozkaz, ażeby wylądowaniu ochotników na wybrzeżach greckich nie sprzyjał, ani też przeszkadzał, słowem żeby zupełną zachował neutralność. Rząd piemoncki protestował w Atenach przeciwko zabraniu podejrzanego statku włoskiego, uważając zabranie jako nieusprawiedliwione. — Kilku Francuzów, którzy z Garibaldim byli w Sycylii, udać się już mieli do Nauplii.

(Traktat handlowy z Włochami.) Traktat handlowy między Francją a Włochami jest bliski ukończenia. *Pays* zapewnia, że wszelkie trudności napotkane przy wymianie podpisów zostały usunięte. Dowodzi tego także powrót pana Scialoi do Paryża, o którym donosi depesza turyńska z 19go.

(Wiadomości bieżące.) Dziennik *Pays* donosi, iż w porcie tulońskim czynią przygotowania, ażeby w przyszłym tygodniu jedna Brygada wojska do Meksyku wysłana być mogła.

Według telegramu marokańskiego z dn. 18. marca margrabia de Lavalette i generał Goyon dali zapewnienie francuskim i papieskim oficerom, iż obecne terytorium papieskie bronione będzie przeciwko wszelkiej napaści.

Włochy.

(Wiadomości bieżące.) Według depeszy marsylskiej z Rzymu d. 18. marca generał Goyon przesłał do Turyu spis oficerów i żołnierzy francuskich, którzy czynnymi byli przy stłumieniu reakcyi neapolitańskiej, a którzy z tego powodu mogą mieć prawo do medali lub dekoracyi.

Rozpoczęła się rewizya papierów przy Venanzim, byłym sekretarzu tak zwanego komitetu narodowego znalezionych, i oddano tego powodu pod sąd 17 osób, po większej części wcale nie znanych.

(Powstanie neapolitańskie.) Nie ulega żadnej wątpliwości, pisze *Gazeta wiedeńska*, że bandy powstańców w Neapolitańskiem i w Sycylii za pojawieniem się cieplejszej pory zuow

ruszać się poczynają z kroków odpornych przechodzą do zaczepnych. Pod Sora pokazała się dnia 6. marca banda o 500 ludziach; podobnie pod Cerreto i nad rzeką Taburna. W Foggia gwardya narodowa zrobiła groźną demonstracyę przeciwko Piemontanom. W prowincyach Basilicata, Capitanata i Terra di Lavoro przyszło do pojedynczych zaczepok, które uważać można jako zwiastuny większych wypadków. Z drugiej strony liczne bardzo zdarzają się dezercye w wojsku piemonckiem. W Neapolu samym tłumy pospółstwa ciągną po ulicach i przy okrzykach: „Niech żyje Garibaldi!“ napastują kogo im się podoba, policya zaś piemoncka wcale nie myśli o tem, ażeby takim nadużyciom zapobiedz.

Resya i Królestwo Polskie.

(Wnioski zgromadzenia szlachty w Rydze.) Gazeta rewalska podaje prywatne doniesienie z Pernaau, że zgromadzenie szlachty w Rydze przyjęło 22. lutego wnioski L. Bocka-Schwarzhof i przekazało je deputowanym obwodowym do obrady. Te są: 1. Zwolanie reprezentantów miast na sejm krajowy. 2. Zaprowadzenie powszechnego ballyckiego sejmu krajowego. 3. Zaprowadzenie senatu ballyckiego. 4. 99letnie prawo zastawu przy kupnie dóbr. Wnioski te miały być także proponowane sejmom krajowym w Rewlu i Mitawie.

Grecya.

(Stan rzeczy.) *Donau Zly.* podaje następujące doniesienia z Tryestu do wyjaśnienia sytuacji w Grecyi:

Rząd ateński jest dotąd ciągle panem sytuacji i wykrywa coraz więcej śladów sprzysiężenia szeroko rozgąteżonego, bo nawet w Epirze i Tesalii. Ze rząd ma środki, utrzymać władzę swoją, jeżeli powstańcy z Włoch nie otrzymają zasiłków, wypada już rząd, że według doniesień z St. Maura dwa greckie parowce z 470 żołnierzami wylądowały na wybrzeżach Akarnanii, aby uwięzić tam sprzysiężonych. W Pagliakaglia uwięziono 35 osób cywilnych i wojskowych, poczem parowiec udał się do Bonitzy; nad granicę Eperius. Doniesienia, że cała eskadra turecka z zatoki Antivari znajduje się w ruchu, zdają się zapowiadać niebezpieczeństwo od strony wybrzeżów Albanii. Półewaz zaś Antivari uchodziło dotąd za punkt najwięcej zagrożony, przeto podejrzenie padać musi na inne miejsca. Bądź co bądź zdaje się że rząd turecki równie jak grecki jest dobrze zawiadomiony o wszelkich zamiarach i poruszeniach. Pośmiewiska godne są doniesienia z Aten do dziennika *Nord* i innych podobnych. Według nich wojska królewskie już zostały pobite, już załują ze się nie znajdują w Nauplii, już znowu naganią jest amnestya, która żołnierzom w Nauplii daje czas do namysłu przed bombardowaniem, a nie uwzględnia niewinnych obywateli w Nauplii. Jeżeli zaś wojska królewskie istotnie powstańcom sprzyjały, tedy po za obrębem Nauplii mogłyby dla nich być nieskończenie użytecznymi, ponieważ Król nie ma innej armii na swoje rozkazy.

Telegram z Aten z 14. b. m. na Konstantynopol donosi: Dnia wczorajszego (13. b. m.) królewscy wzięli bagnetem Arię i wszystkie szanse zewnętrzne z wyjątkiem St. Elias, której upadek bliskim się być zdaje. Zwazyc należy, że wioska Aria i wzgórek St. Elias są na pół mili oddalone od Nauplii. Według wszelkiego prawdopodobieństwa powstańcy musieli tam urządzić fortyfikacye, które wojska królewskie zdobyły, i zyskały możność, ściślejsz miasto otoczyć.

Tureya.

(Komisya legitymacyjna.) Rząd turecki utworzył komisję mieszaną, która ma rozpoznać papiery legitymacyjne dawnych poddanych tureckich, którzy przeszli pod opiekę innych mocarstw, i nałożyć podatek na dobrowolnie zmieniających narodowość. To śledztwo ma odnosić się także do poddanych tureckich zaopatrzonych w paszporta rosyjskie, którzy albo będą musieli do dawnego poddaństwa powrócić, albo w ciągu trzech miesięcy posiadłość sprzedać, sprawy zlikwidować i Turcyę opuścić na zawsze.

Ostatnie wiadomości.

Paryż, 24go marca. Cesarz przyjmował wczoraj adresową deputacyę ciała prawodawczego, a odpowiedź jego była podług dzisiejszego „Monitora“ tej osnowy:

„Uznanie ciała prawodawczego jest tem szacowniejsze dla mnie, iż dyskusya przedstawia widok godny uwagi, jako na nieszczęście opinie ostatecznej najbardziej się kwapią wyjść na jaw, a uszanowanie dla swobody słowa zniewalało słuchać je w milczeniu. Publiczność uważa to milczenie za przyzwolenie; ale wnet rozprószył adres chmury, okazał stan rzeczy we właściwym świetle i przywrócił zaufanie.

Przyjmuję też z przyjemnością ten nowy dowód sposobu myślenia ciała prawodawczego. Jednakowoż rozprawiano zbyt gorąco o pewnych środkach finansowych, system powinien być sądzony w całości swojej. Ten, który proponowano, obejmuje powiększenie i zmniejszenie podatków. Te kwestye będą rozważane, by mogło nastąpić załatwienie odpowiednie zyczeniom izby i dobru powszechnemu.“

Przy końcu mówił Cesarz: „Chciejcie panowie wyrazić kolegom swoim podziękowanie moje za wsparcie, którego — jak jestem przekonany — nigdy mi nie odmówią, i zapewnijcie ich, że nie pragnę bynajmniej rozłączyć się z izbą, której światłość i patryotyzm podają krajowi wszelkie gwarancje.

Londyn, 23. marca. Bióro Reutersa donosi z Turynu pod dniem 23. marca: „Monarchia nazionale“ zamieściła cyrkularz ministra spraw zewnętrznych, wyjaśniający politykę Włoch. Trzy punkta następujące traktowane są po szczególe: Uznanie Włoch i stanowisko, które się im w zebraniu mocarstw europejskich należą; kwestya rzymska i kwestya wenecka; cyrkularz twierdzi, że prawo Włoch, ażeby uznane były, żadnej nie ulega wątpliwości; Rzym być musi rezydencyą Papieża i zarazem punktem centralnym rządu włoskiego. Załatwienie kwestyi o Wenecję według życzenia Włoch, koniecznością jest dla porządku publicznego Europy, obecny bowiem stan rzeczy byłby ciągłym niebezpieczeństwem dla powszechnego pokoju.

Złanie armii południowej z północną potwierdza się.

Rzym, 23. marca. Poseł francuski pan Lavalette udał się do Paryża.

Turyn, 22. marca. Kandydat ministeryalny Tecchio został 129 głosami obrany prezydentem izby; kandydat opozycji Lanza otrzymał 89 głosów.

„Opinie“ podaje prawdopodobną pogłoskę, że ministeryum postanowiło utworzyć siódmy korpus armii, której dowództwo objąłby Garibaldi. W tym zamiarze do ochotników mają być przydani tegoroczni rekruci. Oficerowie armii południowej mają być tu umieszczeni.

Turyn, 23. marca. Obiega pogłoska, że Torrearsa objął departament spraw zagranicznych.

Medyolan, 23. marca. Na wczorajszej uczcie na cześć Garibaldeggo danej, mówił ten o potędze idei i przyszłości Włoch. Wspomniał o wielu obcych męczennikach za wolność włoską, i dodał, że wdzięczność dla innych ludów jest obowiązkiem Włoch.

Konstantynopol, 22. marca. Parowiec angielski „Laconia“ z Liverpoolu zetknął się przypadkiem dzisiejszej nocy na morzu Marmora z parowcem rosyjskim „Colchida“, który udawał się do Salonichi. „Colchida“ zatonął w przeciągu 10 minut z całym ładunkiem towarów. 50 osób straciło przytem życie.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 24. marca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: męcz pszenicy (82 \mathcal{H}) 4zł. 80c.; żyta (76 \mathcal{H}) 3zł. 14c.; jęczmienia (66 \mathcal{H}) 2zł. 61c.; owsa (45 \mathcal{H}) 1zł. 53c.; bączki 3zł. 32c.; kartofli 1zł. 72c.; — cetrnar siana 1zł. 46c.; okłotów 49c.; — sag drzewa bukowego 13zł. 35c.; sosnowego 11zł. 20c. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany. — Dnia 21go b. m. nie było dowozu i targu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. marca.

Hotel rosyjski: PP. Czermiński Stan, z Międzyżczowa. — Hr. Olizar Gustaw, z Podola.

Hotel europejski: Crossse Lud., z Koszelowa. — Lityński Mel., z Firlejówki.

Zajazd Kuhna: Uleniecki Kwir., z J. remkowa. — Zbiżewski Ludwik, z Międzyżczowa. Piotrowski Jul., z Zelkrzewa.

Zajazd pod Jeleniem: Piasecki Marc, z Kutyski.

Pod koleją żelazną: Hubl N., c. k. przełożony powiatowy, z Sambora. Dnia 25. marca.

Hotel rosyjski: PP. Morski Felix, z Latoszyna.

Hotel europejski: Berezowski Hen., z Wodnik. — Bogdanowicz Maxym., z Przemiółek.

Hotel Langa: Malinowski N., c. k. podporucznik, z Zółkwi. — Hr. Lelechowski Aug., z Wołynia. — Ceglecki Mac., z Dorefiówki. — Hr. Czacki Wład., z Rosyi. — Bredt Teod., z Wiśniowa.

Hotel angielski: Gostyński Adam, z Olszanicy. — Abrahamowicz Dawid, z Targowicy.

Zajazd Krynickiego: Audykowski Anz, prohoszcz, z Podusowa.

Zajazd Leszczyńskiego: Duczyński Jul., z Gologór.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. marca.

PP. Śliwiński Wład., do Berezniak. — Krasucki Alex., do Jastrzembicy. — Bogusz Adam, do Drohowyża. — Słonecki Zeno, do Krechowic. — Kamiński Ign., adwokat krajowy, do Stanisławowa. — Wiśniewski Jan, do Ciemierzyniec. — Hr. Komarnicki Rom, do Złoczowa. — Chwalibóg Jan, do Lipowic. — Urbański Rudolf, do Dobrosina.

Dnia 27. marca.

PP. Herman Luc., do Rzepniowa. — Krzyżanowski Piotr, do Powitny. — Czarnoszyński Alex., do Polator. — Hr. Olizar Gustaw, do Wiednia. — Hr. Rumerskirch Fran, do Janiny. — Hr. Zamojski Ks, do Wiednia. — Komarnicki Bol., do Sasowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 21. marca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.59	+ 5.6	78.9	południowy sl.	pochmurno
2. god. po poł.	321.70	+ 12.4	58.6	" "	" "
10. god. wiecz.	321.74	+ 7.4	70.8	" "	" "
7. god. zrana	323.20	- 1.9	88.7	zachodni sl.	pochmurno
2. god. po poł.	324.98	+ 0.3	74.3	półn-zach.	śnieg
10. god. wiecz.	327.27	+ 2.0	78.4	południowy	pochmurno

Wysokość śniegu 12 "

Kurs lwowski.

Dnia 24. marca

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	6	39	6	45
Dukat cesarski	6	41	6	47
Półimperyal zł. rosyjski	11	10	11	22
Rubel srebrny rosyjski	2	12	2	14
Talar pruski	2	2	2	4
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	79	30	79	87
" " m. k. za 100 zł.	83	30	83	90
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	196	37	197	75
Galicj. obligacje indemnizacyjne	69	18	69	78
5% Pożyczka narodowa	83	42	84	8

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 24. marca.

	Instytut				Za kupon wypada	
	kupuje		sprzedaje		zł.	c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	79	75	80	25	—	92 ² / ₁₀
Dawne " " 100 " "	83	74	84	26	—	96 ⁵ / ₁₀

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wexli.

Dnia 24. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 ztr. 84. — Metaliki po 5% za 100 zł. 70. —; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje Banku narodowego sztuka 824. —; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 292.10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —. —. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 136.70. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.47¹/₂, dukaty ces. pełnej wagi —. korony —, półkorony —. Srebro 135.25.

KRONIKA.

(Skorowidz pocztowy.) Pan Franciszek Astleithner, urzędnik pocztowy we Lwowie, ułożył podług ustaw urzędowych i wydał „Skorowidz najnowszych kursów pocztowych, jazd na kolei żelaznej i połączenia telegrafów w królestwie Galicyi i Lodomeryi, jako też w W. Księstwie Krakowskim i w Księstwie Bukowińskim“, z którego sprzedaży przeznaczyl połowę czystego dochodu na wsparcie dotkniętych powodzią włościan nadwiślańskich. By okazać praktyczną dogodność tej pracy dla każdego, doś będzie wypisać treści zawartych w niej rozdziałów, m. nowicie podaje ten Skorowidz: 1) Alfabetyczny spis kursów pocztowych; 2) Kursy pocztowe; 3) Przegląd odchodzących poczt w Czerniowcach; 4) Ustawy należytości od listów pieniężnych i innych pakietów pocztowych; 5) Wykaz odległości pomiędzy Lwowem i miejscami pocztowymi w Galicyi i Bukowinie, oraz portoryum od listów; 6) Taryfa poczty wozowej; 7) Plan jazdy na kolei żelaznej ze Lwowa do Krakowa, — z Krakowa do Warszawy, Wiednia itd.; 8) Taryfa opłaty od osób na kolei galicyjskiej Karola Ludwika; 9) Telegrafów linie w Galicyi i na Bukowinie, oraz taryfa opłat za depesze telegraficzne. Wielką tego można dostać u autora w urzędzie pocztowym we Lwowie po cenie 30 c. w. a.

(Morderstwo.) Dnia 18go b. m. zastrzelił w Obertynie żandarm St. tamtejszego komendanta żandarmeryi P., a potem sam sobie odebrał życie drugim wystrzałem. Powód tej zbrodni niewiadomy.

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 19go b. m. przejechał w Radymnie pociąg ciężarowy Nr. 7. zamieszkała u dozorce magazynu wdowę imieniem Schol., która też natychmiast zginęła. Mówią, że przyczyną tego nieszczęścia była własna jej nieostrożność.

(Zabójstwo.) W lesie pod Wróżeńcami w obwodzie krakowskim znaleziono 7go b. m. zabitego człowieka. Ze śledztwa żandarmeryi pokazało się, że to ciało Piotra C., znanego w gminie złodzieja, i że go zabiło kilku włościan z tej wsi przy pomocy tamtejszego szynkarza. Dwoch sprawców tej zbrodni Jana O. i Jana W. pojmano już i oddano sądowi karnemu.

(Pożar.) W Krzywuniem, w obwodzie czortkowskim, powstał ogień 9go b. m. w cerkwi wkrótce po skończonem nabożeństwie, i zgorzał wielki ołtarz z wszystkimi sprzętami kościelnymi, jako to: kielichy, lichtarze, monstracya itp. Wczesny retunek ochronił dalsze części kościoła od zniszczenia jednak strata poniesiona wynosi do 300 zł. w. a. Przyczyną nieszczęścia jest niedbałość sługi kościelnego, ponieważ nie pogasił należycie światła.

(Książę Windischgractz.) Dnia 21go b. m. umarł w Wiedniu feldmarszałek Alfred książę Windischgractz po długiej i ciężkiej słabości.